

BOHDAN KOROL

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

bohdan.korol09@gmail.com

Flota rosyjska w czasach panowania Piotra I

Niniejszy artykuł dotyczy historii rosyjskich sił morskich w czasach panowania Piotra I. Został w nim przedstawiony cały proces powstawania regularnej floty wraz z infrastrukturą potrzebną do jej prawidłowego funkcjonowania. Dokładnie opisano rodzaje oraz typy statków wchodzących w skład nowotworzonej marynarki carskiej, wraz z artylerią okrętową będącą głównym narzędziem floty liniowej w czasie batalii morskich. Wiele uwagi poświęcono również reformie rosyjskich sił morskich, które w ciągu 20 lat z nielicznej floty handlowej stacjonującej w portach Archangielska, stały się główną potęgą morską ówczesnej Europy. Wszystkie te starania cara Piotra I oraz szeroko idące reformy wojskowe zostały przedstawione na tle nieprzerwanych wojen z Turcją i Szwecją, które stały się egzaminem dla regularnej floty rosyjskiej.

Słowa kluczowe

Piotr I, Rosja, armia, marynarka, flota, galery, fregaty, liniowce

Flota rosyjska w czasach przedpiotrowych

Rosja XVI–XVII wieku była dużym państwem leżącym we wschodniej części Europy, rozciągającym się od Morza Czarnego na południu, do Morza Białego na północy. Rozległe carstwo dynastii Rurykowiczów ze stolicą w Moskwie posiadało bardzo dobrą bazę gospodarczo-ekonomiczną i przygotowywało się do tego, aby w szybkim czasie stać się największym spichlerzem kontynentu. Według tego założenia rynki europejskie miały być przeładowane tanimi surowcami oraz żywnością rosyjską, która odsunęłabyz handlu tak wielkich pośredników jak Anglia, Holandia czy Szwecja. Tym samym Rosja zapewniłaby sobie hegemonię ekonomiczną. Zamierzenia te nie powiodły się jednak z dwóch powodów. Po pierwsze Rosja nie posiadała w tym czasie bezpośredniego dostępu do morza. Morza Czarne i Azowskie kontrolowała Turcja, a dostęp do Bałtyku zamykały Szwecja i Rzeczpospolita. Wprawdzie Rosja miała wielki port w Archangielsku, ale ten przez większość roku był zamrożony przez co handel mógł odbywać się jedynie wiosną i latem. Po drugie wszystkie sąsiadujące państwa strzegły swoich pozycji na rynkach europejskich, nakładając coraz większe podatki i cła na kupców rosyjskich.

W takiej niekorzystnej sytuacji carstwo moskiewskie nie miało innego wyboru, jak tylko drogą militarną uzyskać dostęp do ciepłych mórz i atrakcyjnych szlaków handlowych¹.

Po raz pierwszy próbę przebicia się do morza podjęto w 1558 roku, kiedy to wojska Iwana Groźnego zdobyły Narwę. Po opanowaniu miasta flota kupiecka otrzymała bezpośredni dostęp do Morza Bałtyckiego, a co za tym idzie nowe rynki zbytu towarów. W szybkim czasie nawiązano kontakty handlowe z Anglią, Holandią i Danią, które aktywnie zaczęły sprowadzać do siebie tanią żywność i surowce płacąc za to złotem i srebrem. Taki bieg wydarzeń zmusił Szwecję, która wystąpiła przeciwko nowotworzonej marynarce carskiej, do podjęcia aktywnych działań wojennych na Morzu Bałtyckim. Słabo uzbrojone statki rosyjskie nie mogły jednak w otwartym morzu walczyć z regularną flotą szwedzką, która kontrolowała większość szlaków morskich na Bałtyku, z tego powodu przy braku floty wojσκowej handel morski za czasów Iwana Groźnego był mocno ograniczony².

Sytuacja zmieniła się zasadniczo w 1617 roku, kiedy podpisano w Stolbowie pokój ze Szwecją. Na mocy tego traktatu Rosja utraciła dostęp do Bałtyku, a także główne kluczowe miasta i porty tego regionu. Doprowadziło to do tego, że wielkie państwo Romanowów straciło dostęp do bogatych szlaków handlowych, a jednocześnie wpływy na głównych rynkach europejskich. Należy jednak zauważyć, że idee ekspansji gospodarczej na stałe wpisały się w politykę rosyjską³.

Kolejną próbę uzyskania dostępu do morza podjęła w 1687 roku carówna Zofia. Tym razem uwaga dworu carskiego skupiła się na bogatych miastach i portach tureckich położonych na Krymie. Kontrola nad tym regionem otwierała dostęp do Morza Czarnego i Azowskiego, a co za tym idzie dawała szansę na nowe rynki zakupu towarów, których tak bardzo brakowało w Rosji. „W tym samym roku na Krym ruszyła dobrze uzbrojona armia Wasyla Golicyna oraz 50 tysięczna armia Kozaków, której wsparcie miało umożliwić zdobycie Perekopu i innych kluczowych miast półwyspu. Kampania ta zakończyła się niepowodzeniem, na co złożyły się problemy logistyczne, a także bardzo dobra strategia obronna Tatarów. Chan Selim Girej pozostawiał po sobie wypalone pola, a sam zamknął się w ufortyfikowanych twierdzach i dzięki wsparciu statków tureckich mógł odpierać szturm armii carskiej. Dwa lata później (1689) Rosjanie ponowili atak na Krym, ale i tym razem nie odnieśli sukcesu. Nie doszło do większych starć zbrojnych, ponieważ Tatarzy unikali generalnej bitwy i pozamykali się w ufortyfikowanych twierdzach. Te zaś, bez wsparcia floty, były niedostępne dla armii rosyjskiej. Obie te kampanie uświadomiły carom rosyjskim, że bez regularnej floty nie da się opanować Krymu oraz wybrzeży Morza Azowskiego i Czarnego⁴.

Powyższe przykłady pokazały dobitnie, że bez wsparcia floty, nawet tak wielka liczebnie armia rosyjska, nie była w stanie uzyskać dostępu do portów bałtyckich, czy też czarnomorskich. Wszystko to skłaniało kolejnego cara Piotra I do

¹ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории*, ч. I, Санкт-Петербург 1875, s. 71-72.

² К. Валишевский, *Иван Грозный*, Москва 1912, s. 202-239

³ Ф. Веселаго, *Краткая история русского флота*, Москва 2009, s. 21.

⁴ L. Bazyłow, *Historia Rosji*, Warszawa 1985, s. 295-296.

stworzenia własnej floty, która mogłaby zapewnić hegemonię na morzu, a co za tym idzie dostęp do rynków europejskich.

Flota północna

Początków floty Piotrowej należy doszukiwać się w roku 1688, kiedy to młody car razem ze swoim nauczycielem Francem Timermanem odnaleźli w mieście Izmaile stary drewniany „Botik”, który prawdopodobnie należał do dziadka Piotra I. „Botik” był sprowadzony do Rosji z Anglii przez Nikitę Iwanowicza Romanowa i znacząco różnił się od istniejących tam statków handlowych. Okręt pływał po rzece nie tylko z wiatrem, ale także i przeciwko niemu. To wszystko potwierdził Timerman, który wcześniej był marynarzem holenderskim i niejednokrotnie pływał na takim okręcie. Statek ten bardzo zaniepokoił cara, który razem z Timermanem i przyjacielem Karsztenem Brantem, rozpoczął energiczną restaurację „Botika”. W niedługim czasie Piotr I pływał już na swoim statku po rzece Jauż. Można powiedzieć, że w 1688 roku „Botik” stał się zalążkiem floty carskiej, od którego w przyszłości rozpoczęła się rozbudowa wielkiej marynarki wojkowej. Z biegiem czasu malutkie hobby przekształciło się w cel życiowy cara, którego serce było całkowicie oddane flocie⁵.

Rok później Piotr I z pułkami potiesznymi przeprowadził się do miejscowości Perejasławskoje. Obok miasta znajdowało się jezioro i wpadająca w niego rzeka Trubeża, na której zimą 1689 roku założono stocznię. Bez zbędnej zwłoki rozpoczęto budowę 3 statków – jednego większego i dwóch mniejszych. W kolejnych latach Piotr I odsunął się od spraw związanych z flotą, co było spowodowane walką o tron z regentką, carówną Zofią. Przy pomocy Preobrażeńców i Siemionowców car zdołał przejąć władzę w państwie i stłumić bunt bojarów. Podczas nieobecności Piotra I, budowę floty zajmował się Brant, który do 1692 roku zbudował na rzece Trubeż 2 fregaty i 3 jachty. W sierpniu tego roku odbyły się wielkie manewry wojskowe na jeziorze Perejasławskim, które obserwował car. W manewrach tych brały również udział nowo zbudowane statki, a także oddział artyleryjski i „pułki potiesznych”⁶.

Po odbyciu manewrów car udał się do Archangielska, gdzie zbudowano dla niego jacht „Święty Piotr”, mieszczący na swoim pokładzie 12 dział różnego kalibru. Na tym właśnie statku w 1693 roku car poraz pierwszy w swoim życiu wypłynął na otwarte morze. Podczas pobytu cara w owym mieście założono także stocznie i rozpoczęto budowę fregat posiadających średnio po 24 działa, które w przyszłości miały patrolować wody Morza Białego. W Archangielsku Piotr I spędził około 6 tygodni. W tym czasie wiele razy spotykał się z cudzoziemskimi kupcami oraz rewidował ich statki. Najbardziej przypadła mu do gustu flotylla miasta Hamburga. Podróż ta ukazała Piotrowi przepaść technologiczną, jaka istniała między Rosją a zachodem, której póki co nie można było niczym zniwelować⁷.

⁵ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 75-77.

⁶ А.С. Гришинский, В.П. Никольский, *История русской армии и флота*, Москва 1911, s. 83-84.

⁷ Ф. Веселаго, *Краткая история русского флота...*, s. 27-28.

W 1694 roku car ponownie przybył do Archangielska, żeby osobiście zobaczyć nowo zbudowany statek „Apostoł Paweł”, który mieścił na swoim pokładzie 24 działa. Piotr I był zachwycony jachtem i w maju tego roku wypłynął na nim na otwarte morze. Celem wyprawy stał się klasztor solowiecki. Kiedy statek znajdował się 120 km od Archangielska, załoga natrafiła na ogromną burzę, do której była kompletnie nieprzygotowana. Sytuacja została opanowana dzięki doświadczeniu jednego z marynarzy, był nim Antyp Tymofiejew. To właśnie on sprowadził jacht na mieliznę i doprowadził zarówno statek jak i załogę bezpieczną drogą do klasztoru. Wyprawa ta pokazała problemy istniejące we flocie rosyjskiej, a brak wyszkolonych marynarzy doprowadził do tego, że na statku większą część załogi stanowili zwykli żołnierze, niepotrafiący pływać po morzu, dlatego w czasie burzy siali panikę na pokładzie. Podobnie wyglądała sytuacja na innych statkach rosyjskich stacjonujących w pobliżu Archangielska⁸.

Po nieudanej wyprawie, Piotr I zarządził przeprowadzenie rekrutacji marynarzy spośród mieszkańców miasta i okolicznych wsi, w celu zasilenia nimi statków budowanych w stoczni solombalskiej. Takie posunięcie nieco poprawiło sytuację we flocie, chociaż boleśnie uderzyło w skarb państwa. Mimo wielkich nakładów finansowych car na własny koszt nakazał sprowadzić z Holandii statek z załogą, mający 44 działa. 20 lipca 1694 roku fregata „Santa Profeetie” przybyła do portu w Archangielsku, a dowództwo nad statkiem przejął Fiodor Romodanowski, jeden z najbliższych przyjaciół cara. W tym samym roku otrzymał on stopień admirała floty północnej. Należy wspomnieć, że fregata stała się perłą marynarki rosyjskiej, a na jej wzór zostały zbudowane nowe fregaty w pobliskich stoczniach⁹.

Po tych dwóch wyprawach było wiadomo, że car snuł plany zbudowania wielkiej floty, która miała doprowadzić do wzrostu potęgi militarnej Rosji. Ciężkie warunki pogodowe występujące w tym regionie oraz położenie geograficzne Archangielska powodowały, że przez większą część roku morze było pokryte warstwą lodu. Uniemożliwiała to szybkie powstawanie floty, a także znacząco utrudniało prowadzenie handlu. Wszystko to pokazało, że bez dostępu do mórz – Azowskiego, Czarnego i Bałtyku, nie da się zbudować potęgi morskiej, o której od tak dawna marzył Piotr I. W zaistniałej sytuacji armia carska nie miała innego wyjścia jak tylko drogą ekspansji terytorialnej otworzyć sobie dostęp do nowych portów oraz szlaków handlowych.

W 1694 roku rosyjskie dowództwo wojskowe opracowało koncepcje dwóch wypraw wojennych, które zostały przedstawione Piotrowi I. Zgodnie z pierwszą koncepcją armia carska miała uderzyć w kierunku Morza Kaspijskiego i opanować wąski pas wybrzeża razem ze znajdującymi się tam twierdzami. W ten sposób zamierzano otworzyć sobie drogę do tamtejszych portów. Z kolei druga koncepcja wiązała się z ekspansją terytorialną na południu, agłównym celem kampanii miała być twierdza Azow, która była kluczem do bogatych portów leżących na Morzu Azowskim i Czarnym. Z racji tego, że znaczna część armii strzegła granicy szwedzko-rosyjskiej, car nie mógł atakować w dwóch kierunkach i musiał wybrać jedną

⁸ *Ibidem*, s. 28.

⁹ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 80-81.

z tych koncepcji. W tym samym roku odbyły się manewry kozuchowskie, podczas których ograniczona liczba strzelców razem z pułkami potiesznych ćwiczyła sztukę oblężenia i obrony twierdz morskich. W efekcie tych manewrów car wybrał koncepcję ataku na Azow, który wprowadzić był trudniejszy do realizacji, ale otwierał drogę do Morza Czarnego, a w dalszej kolejności Morza Śródziemnego. Oprócz tego opanowanie tych terenów dawałoby szerokie możliwości do podjęcia ataków na Krym, zarówno drogą morską jak i lądową¹⁰.

Flota rzeczna

Wczesną wiosną 1695 roku armia rosyjska pod dowództwem Borysa Szerebietiewa zaatakowała dwa punkty umocnione leżące na rzece Dniepr, które po niedługim oblężeniu skapitulowały. Turcy zaskoczeni tak szybkim atakiem rozpoczęli zorganizowany odwrót w kierunku Azowa i uniknęli walnej bitwy. Sam car poprowadził dwie części armii wzdłuż rzeki Don i rozpoczął oblężenie kluczowej twierdzy Azow. Po ostrzale artyleryjskim, Rosjanie pod przewodnictwem Piotra I, przeprowadzili dwa ataki na mury twierdzy. Obrońcy systematycznie odpierali przeciwnika, głównie za pomocą własnej floty i ognia artyleryjskiego. Z racji tego, że porty Azowa nie były zablokowane, Turcy cały czas przerzucali żywność, amunicję oraz jednostki wojskowe z Krymu do twierdzy drogą morską. Ponieudanym oblężeniu twierdzy car zorientował się, że bez mocnej floty i blokady morskiej nie zdoła opanować Azowa. W związku z tym armia rosyjska odeszła spod Azowa na stare pozycje i rozlokowała się w twierdzach leżących nad Dnieprem i Donem¹¹.

Po przegranej kampanii Piotr I niezwłocznie przeprowadził mobilizację marynarzy, inżynierów i budowniczych spośród mieszkańców Archangielska, Wołogdy, Niżnego i Moskwy, którzy musieli przybyć do wsi Preobrażeńskoje i w jej stocznicach zbudować flotyllę. W tym też roku sprowadzono z Holandii wielką liczbę lekarzy, kanonierów, artylerzystów i wojskowych, mających doświadczenie w walkach na morzu. Zagraniczny kontyngent i dwa pułki gwardii carskiej stały się pierwszymi jednostkami wchodzącymi w skład szybko powstającej floty rzecznej. Do lutego 1696 roku zdołano zbudować 22 galery, które przetransportowano do Woroneża i rozlokowano na stocznicach leżących nad Donem. Oprócz tego w pobliżu miasta przy pomocy pułku białogrodzkiego zbudowano 100 łodzi morskich służących głównie do transportowania żołnierzy i amunicji, a także około 20 czajek bojowych, które idealnie nadawały się do szybkich manewrów i walk na płytkich wodach¹².

Na admirała nowo stworzonej floty rzecznej wyznaczono Franca Leforta, generała armii rosyjskiej, a także bliskiego przyjaciela cara. To on osobiście w lutym 1696 roku przybył do Woroneża, żeby nadzorować proces formowania armii, która wkrótce miała uderzyć na Azow. Lefort wraz z Piotrem I opracował strategię ataku na twierdzę i rozpoczął końcowe przygotowania. Na początku maja udało się

¹⁰ *Ibidem*, s. 83.

¹¹ L. Bazyłow, *op. cit.*, s. 298.

¹² Ф. Веселого, *Краткая история русского флота...*, s. 29-30.

zebrać pod Woroneżem 23 galery mające na swoich pokładach po 44 działa różnego kalibru oraz 4 małe brandery naładowane prochem, które miały zniszczyć masywne statki tureckie rozlokowane w portach azowskich¹³.

Drugą kampanię azowską rozpoczęto 8 maja 1696 roku, kiedy to flota rosyjska wyruszyła w stronę umocnionej twierdzy. Na miejsce koncentracji armii wybrano miasto Nowosergiejewsk, które zostało zdobyte jeszcze w trakcie pierwszej wyprawy azowskiej. Większa część armii razem z carem i Lefortem wyruszyła drogą morską i już 15 maja zdobyła dwie umocnione twierdze, znajdujące się 3 kilometry od Azowa¹⁴.

Atak ten był dla Turków wielkim zaskoczeniem, ponieważ nie wierzyli oni w możliwość ataku od strony rzeki. 20 maja Rosjanie rozpoczęli blokadę morską twierdzy. Czajki kozackie zaatakowały statki kupieckie płynące z Krymu do Azowa i w wyniku krótkiej bitwy zniszczyły dziewięć spośród nich. Zablockowano także porty i wąskie ujście Donu, gdzie rozlokowano flotę bombardierską z armatami i wybudowano drewniane fortyfikacje. W tym samym czasie 15 tysięcy żołnierzy z armii lądowej przystąpiło do ostrzału artyleryjskiego twierdzy od strony Nowosergiejewska. Flota turecka chcąc przerwać blokadę morską i wyjść z okrążenia podjęła próbę kontrataku na Donie, ale została całkowicie zniszczona. W tak trudnym położeniu Azowa Turcy wyprowadzili w morze regularną flotę i posłali na odsiecz 4 tysiące żołnierzy płynących na 17 galerach i 6 fregatach. Tymczasem Rosjanie umocnili się na brzegu i zajęli porty, przygotowując się do generalnego starcia. 24 lipca doszło do bitwy, która rozstrzygnęła losy drugiej kampanii azowskiej. Desant turecki został zniszczony przez regularne jednostki gwardii carskiej, a na morzu galery rosyjskie za pomocą ognia artyleryjskiego bez trudu odparły atak statków wroga. Po nieudanej odsieczy upadek twierdzy był tylko kwestią czasu. Garnizon Azowa skapitulował 19 lipca 1696 roku, kiedy to doszło do generalnego szturmu, którym dowodził osobiście car. Do końca tego miesiąca wojska rosyjskie opanowały cały region i pozajmowały kluczowe porty na wybrzeżu Morza Azowskiego¹⁵.

Druga wyprawa na Azow zakończyła się wielkim sukcesem cara. W efekcie tej kampanii Rosja uzyskała dostęp do bogatych szlaków handlowych leżących nad Morzem Czarnym, a także zbudowała potężną flotę rzeczną, która w przyszłości przekształciła się w regularną marynarkę wojсковą.

Budowa floty azowskiej

Po wygranej kampanii 1696 roku podpisano pakt o zawieszeniu broni, który jednak nie odpowiadał do końca żadnej ze stron i stanowił tylko chwilę oddechu przed nowym etapem wojny o wybrzeża azowskie. Trwały pokój nie był możliwy, ponieważ Turcja nie uznawała rosyjskich pretensji do Azowa i przyległych portów. Natomiast strona rosyjska żądała przesunięcia granicy dalej na południe

¹³ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 87-88.

¹⁴ P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010, s. 44-45.

¹⁵ А.С. Гришинский, В.П. Никольский, *op. cit.*, s. 85.

i swobodnego przepływu dla swoich statków w całym basenie Morza Czarnego. Z kolei na to nie mogła zgodzić się Turcja, ponieważ utraciłaby monopol na handel w tym regionie. W tak napiętej sytuacji oba kraje nie miały innego wyjścia, jak tylko przygotować się do kolejnej fazy konfliktu.

Rozumiejąc, że wojna jest nieunikniona, Piotr I nakazał w szybkim tempie przygotowywać zdobytą twierdzę do obrony. Rosjanie w szybkim czasie powołali pod broń około 25 tysięcy żołnierzy, a także odbudowali zniszczone fortyfikacje i mury twierdzy. Na brzegu rozmieszczono także dodatkowe baterie artyleryjskie dla wsparcia statków i do walki z desantem morskim. O wiele gorzej wyglądała sytuacja na morzu, ponieważ nowo stworzona flota rzeczna musiała stawić czoło znacznie liczniejszej marynarce tureckiej. Wiedząc o wielkiej dysproporcji sił zgromadzenie bojarskie przekazało wszystkie środki finansowe na stworzenie regularnej floty morskiej, która mogłaby powstrzymać atak galer osmańskich¹⁶.

4 listopada 1696 roku na rozkaz cara wprowadzono nowy podatek na statki morskie. Właśnie ten dzień można uznawać za faktyczny początek regularnej floty w Rosji. Wszyscy bojarzy, właściciele ziemscy oraz duchowieństwo prawosławne zostało zobowiązane do zapłaty corocznej składki na budowę statków około Woroneża. Z każdych 10 tys. domów szlachta i dworzanie musieli wystawić po 1 statku bojowym, a osoby duchowne po 1 statku z 8 tys. domów. Plan przewidywał, że w ciągu dwóch lat w stocznjach Woroneża i Azowa powstanie regularna flota składająca się z galer i barkalonów wraz z armatami, które w przyszłości wezmą udział w walkach z Turkami na morzu¹⁷. Należy wspomnieć, że barkalony to statki o długości do 35 metrów i szerokości do 8 metrów. Te jednostki wodne często posiadały na swoich pokładach ciężkie moździerze, które wykorzystywano do ostrzału umocnionych twierdz lub wielkich statków liniowych z dalekiej odległości. Niektóre barkalony wykorzystywano także do zwykłych potyczek morskich na bliskich odległościach, umieszczając na nich od 26 do 44 armat, o kalibrze maksymalnie do 24 funtów. Ten rodzaj statku był bardzo popularny we Francji, skąd właśnie został sprowadzony do carskiej Rosji¹⁸.

O wiele cięższe i większe od francuskich barkalonów były galery, które wykorzystywano wyłącznie do batalii morskich. W stocznjach pod Azowem budowano je w rozmiarach od 41 do 53 metrów długości, natomiast szerokość tych statków wynosiła zaledwie 7 metrów. Było to podyktowane tym, że w większości przypadków galery walczyły w kolumnie, a przy takiej taktyce główną rolę odgrywała ilość armat znajdujących się na pokładzie (czym dłuższy statek, tym więcej strzałów za jedną salwę). Na takich okrętach umieszczano armaty od 3 do 24 funtów, które miały niszczyć statki wroga, a także krótkie działa do 12 funtów, ładowane kulami z ołowiu przeznaczonymi do obstrzeliwania załogi¹⁹.

Zbudowane około Azowa i Woroneża 52 okręty dały początek flocie azowskiej. Natomiast wprowadzony przez cara podatek stanowił bazę materialną dla istnienia rosyjskiej marynarki wojennej. Warto także zaznaczyć, że do 1699 roku Rosja

¹⁶ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 95.

¹⁷ Ф. Веселаго, *Краткая история русского флота...*, s. 30-31.

¹⁸ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 97.

¹⁹ *Ibidem*, s. 98.

ściągnęła na wody Morza Azowskiego około 10 liniowców, zakupionych za granicą lub przetransportowanych z Archangielska, dla wsparcia nowo powstałej floty azowskiej. Liniowce posiadały od 22 do 64 armat (do 24 funtów) i w tamtym okresie były cudem myśli inżynierskiej. Takie statki były bardziej uniwersalne od galer i barkalonów, a także posiadały o wiele większą moc ogniwą od istniejących wówczas statków. Należy też zauważyć, że Rosja nie posiadała jeszcze dobrze wykwalifikowanych kadr, a także odpowiednio zmodernizowanych stoczní, gdzie można byłoby budować takie statki. To z kolei stawiało ją w pewnej zależności od państw Europy Zachodniej i znacząco ograniczało potęgę rosnącej marynarki carskiej. Jednak sam fakt, że w ciągu trzech lat flota rosyjska powiększyła się o 10 liniowców świadczyło wielkich nakładach finansowych i osobistym zaangażowaniu Piotra I w proces budowania regularnej floty²⁰.

Od maja 1699 roku Rosjanie zaczęli regularnie wyprowadzać swoje statki bojowe w otwarte morze, zagrażając tym samym kupcom oraz flocie tureckiej stacjonującej w Kerczi. Marynarka rosyjska odbywała manewry i ćwiczyła sztukę walki na morzu nie podejmując przeciwko Turcji żadnych działań wojskowych. Z czasem doprowadziło to do tego, że Rosjanie bez walki kontrolowali większość Morza Azowskiego. W zaistniałej sytuacji sułtan Mustafa II ściągał swoją flotę w rejon Kerczi oraz Konstantynopola i wydawało się, że dojdzie do otwartego konfliktu zbrojnego. Sytuacja wyjaśniła się 14 sierpnia tego roku, kiedy to liniowiec „Twierdza” wyruszył z misją dyplomatyczną do Kerczi. Po krótkich rozmowach Turcy pozwolili wpłynąć statkowi na Morze Czarne, żeby razem z flotą turecką wyruszyć do Konstantynopola. W stolicy Turcji odbyły się rozmowy dyplomatyczne między urzędnikami sułtana a wojskowymi rosyjskimi, na czele których stał poseł Emilian Ukraincew. W efekcie tych rozmów 3 lipca 1700 roku Turcy zgodzili się podpisać trwały pokój na warunkach przedstawionych przez delegację carską. Zgodnie z traktatem Turcja zrzekła się pretensji do Azowa, a także znacząco zmniejszyła obecność swoich statków w basenie Morza Czarnego i Azowskiego. Z kolei Rosja zagwarantowała, że nie podejmie żadnych akcji wojskowych w przeciągu 30 lat²¹.

Tym sposobem marynarka carska stacjonująca w pobliżu Kerczi stała się decydującym argumentem w rozmowach dyplomatycznych z Turcją. Nowo stworzona flota azowska oraz osobiste zaangażowanie cara skłoniły sułtana tureckiego do podpisania trwałego pokoju. Dzięki temu Piotr I otworzył drogę kupcom rosyjskim na rynki śródziemnomorskie.

Marynarka bałtycka

Jeszcze w trakcie wojny z Turcją Piotr I rozpoczął przygotowania do nowej kampanii wojskowej. Tym razem jego wzrok zwrócony był na północ, gdyż tam znajdowały się bogate porty bałtyckie oraz szlaki handlowe, które otwierały dostęp do rynków europejskich. Warto zaznaczyć, że w tym czasie tereny te znajdowały się

²⁰ Ф. Веселого, *Краткая история русского флота...*, s. 33.

²¹ Ф. Веселого, *Очерк русской морской истории...*, s. 121-123.

pod władzę Szwecji, która ograniczała działalność kupców rosyjskich nakładając na nich coraz większe cła. Ograniczenia te oraz ambicje cara w znacznej mierze zdecydowały o tym, że jeszcze w 1697 roku dyplomacja rosyjska rozpoczęła aktywnie poszukiwać sojuszników spośród monarchów europejskich w celu montowania koalicji antyszwedzkiej. Efektem kampanii dyplomatycznej było spotkanie w 1698 roku Piotra I i władcy Rzeczypospolitej Augusta II Mocnego, podczas którego udało się stworzyć sojusz skierowany przeciwko Karolowi XII. W tym miejscu warto wspomnieć, że Rzeczypospolita od dawna miała wrogie stosunki ze Szwecją, a sam August II marzył o podboju Inflant. Do koalicji udało się także wciągnąć Danię, która również miała pretensje terytorialne i starała się poszerzyć swoje wpływy w Skandynawii²².

Wojna rozpoczęła się w lutym 1700 roku, kiedy to armia Augusta II obległa Rygę. Natomiast Dania rozpoczęła działania wojskowe dopiero w marcu, co dało Szwedom czas na zebranie armii i przygotowania się do kontrataku. Latem tego samego roku 15 tysięczna armia Karola XII podeszła pod Kopenhagę, co zmusiło Fryderyka IV do szybkiego opuszczenia koalicji antyszwedzkiej. 30 sierpnia 1700 roku między Rosją a Portą został podpisany pokój w Konstantynopolu, który zakończył okres wypraw azowskich i dawał Piotrowi I swobodę działania. Otrzymawszy w miarę stabilną granicę na południu car mógł w całości skierować swoje armie na północ i rozpocząć przygotowania do wojny ze Szwecją. 3 września wojsko rosyjskie przekroczyło granicę i ruszyło w kierunku Narwy, a tym samym przystąpiło do walk o hegemonię nad Bałtykiem²³.

Kampania ta była bardzo podobna do przegranej przez Piotra I wyprawy azowskiej z 1695 roku. Armia carska bez wsparcia floty chciała szybkim uderzeniem zniszczyć lądowe siły szwedzkie, a potem zdobyć szturmem słabo bronione twierdze nadbałtyckie. Jednak jak pokazała praktyka, był to plan mało realny, ponieważ Szwedzi zajęli pozycje obronne przy kluczowych twierdzach, skąd podejmowali liczne kontruderzenia, unikając walnych bitew w otwartym polu. Taki właśnie bieg kampanii zmusił armię carską do podjęcia generalnego szturmu na Narwę, głównej twierdzy w tym regionie i przylegających do niej pomniejszych umocnień. W listopadzie 1700 roku Piotr I rozpoczął oblężenie miasta, jednak pomimo wielkiej przewagi w artylerii i w liczbie żołnierzy, Rosjanom nie udało się zdobyć twierdzy²⁴. Wynikało to z tego, że Szwedzi dysponując o wiele mniejszą armią, zastosowali taktykę mobilnych przerzutów. Zgodnie z nią w szybkim czasie ściągnięto drogą morską pod Narwę posiłki wojskowe oraz artylerię z pobliskich twierdz, co pozwoliło obrońcom miasta przejść do kontrataku i zniszczyć armię carską w polu. Taka taktyka była możliwa do zrealizowania, ponieważ Szwedzi posiadali jedną z największych marynarek wojennych w tym regionie i kontrolowali cały Bałtyk. Po przegranej kampanii 1700–1701 roku Piotr I zrozumiał, że kluczem do

²² L. Bazyłow, *op. cit.*, s. 298–299.

²³ P. Krokosz, *Bałtycka polityka Rosji Piotra I*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013, s. 284–285.

²⁴ *Северная война 1700–1721 гг. К 300-летию Полтавской победы. Сборник документов*, t. 1: 1700–1709 гг., ред. Л.Г. Бескровный, Г.А. Куманев, Москва 2009, nr 56 (s. 72–73), nr 57 (s. 73–76).

wygrania wojny północnej będzie flota, ponieważ o sukcesie w tym teatrze wojennym decyduje liczba statków bojowych, których Rosja w tym czasie nie posiadała²⁵.

Po nieudanej kampanii w Inflantach Piotr I zaczął przygotowywać państwo do obrony. Sytuacja była sprzyjająca, ponieważ Karol XII zamiast ataku na Rosję, ruszył z wyprawą wojskową na Rzeczpospolitą²⁶. W tymże czasie główny sztab armii rosyjskiej opracował nową strategię walk pozycyjnych, zgodnie z którą front północny został podzielony na dwie samodzielne armie. Pierwsza część wojsk rosyjskich, złożona głównie z piechoty i kawalerii, miała być zgrupowana w rejonie jeziora Ładożskiego, gdzie miała pilnować linii frontu i przygotowywać się do ewentualnych walk o twierdzę Noteburg. W obrębie tej armii na rzekach Wolchow i Ludze znalazło się 600 barkasów. Były to łodzie wiosłowo-żaglowe przeznaczone głównie do transportu ludzi i prowiantu, a tym samym miały być główną siłą uderzeniową podczas działań wojennych w kierunku jeziora Czudskiego i rzeki Newy. Z kolei druga część armii była rozlokowana w pobliżu Archangielska i składała się w większości z marynarzy, artylerzystów, bombardierów i inżynierów. Te właśnie jednostki wojskowe przygotowywały miasto do obrony przed ewentualnym atakiem floty szwedzkiej, która stacjonowała w rejonie Morza Białego. Do Archangielska przetransportowano również część floty azowskiej, dla wsparcia miejscowego garnizonu. Widać zatem, że dla Piotra I kierunek północny stał się strategicznie ważniejszym niż południowy²⁷.

Wieczorem 24 czerwca 1701 roku flota szwedzka składająca się z 7 statków bojowych popłynęła w stronę Archangielska. Flotata udając kupców, pragnęła zaskoczyć garnizon rosyjski. Plan ten nie powiódł się jednak, gdyż rosyjskie jednostki artyleryjskie rozlokowane na brzegu Berezowskim sprawdzały wszystkie statki płynące w stronę portowego miasta. 25 czerwca flota szwedzka została ostrzelana z brzegu przez garnizony umocnionych artyleryjskich punktów, natomiast marynarkę rosyjską postawiono w stan gotowości bojowej i przygotowano do odparcia ataku. W trakcie kilkunastogodzinnych walk pod Archangielskiem zniszczono 2 okręty szwedzkie, a 5 kolejnych zdołało uciec przed atakiem Rosjan²⁸.

Po tej niefortunnej kampanii Szwedzi ponownie zajęli pozycje obronne i zaczęli umacniać twierdze w Inflantach. W tym czasie król szwedzki Karol XII skoncentrował własne rezerwy w rejonie Dorpatu i Narwy, oczekując na ponowne uderzenie Rosjan na porty bałtyckie. Chcąc zaskoczyć Szwedów Piotr I uderzył w najmniej chroniony fragment szwedzkiej linii obrony, a mianowicie twierdzę Noteburg. Tym razem armia carska solidnie przygotowała się do szturm. Na początku września 1702 roku około 50 barkasów zamknęło wejście do rzeki Newy, odcinając tym samym twierdzę od posiłków od strony jeziora Ładożskiego. Jednocześnie 12 tys. piechoty po ostrzale artyleryjskim rozpoczęło szturm Noteburga, który 11 października skapitulował. Sukces ten był bez wątpienia kluczowym

²⁵ А.С. Гришинский, В.П. Никольский, *op. cit.*, s. 91-94.

²⁶ *Ibidem*, s. 102.

²⁷ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 146-147.

²⁸ Ф. Веселаго, *Краткая история русского флота...*, s. 37-38.

wydarzeniem w kampanii z 1702 roku, ponieważ Rosjanie uzyskali dostęp do rzeki Newy, a tym samym do Zatoki Fińskiej²⁹.

Wiosną 1703 roku Rosjanie podjęli próbę dalszego ataku w kierunku północnym. Tym razem na cel kampanii wybrano twierdzę Ninszaniec, która znajdowała się na skrzyżowaniu rzek Newy i Ochty. Rosjanie zastosowali tę samą taktykę jak w poprzednim roku i po całkowitym zablokowaniu miasta rozpoczęli szturm. Kluczową rolę w tej kampanii odegrała flota składająca się z 60 barkasów, które w bitwie morskiej na Newie powstrzymały marynarkę szwedzką składającą się z 9 statków płynących z odsieczą do twierdzy. Odniesione zwycięstwo było spowodowane dwoma czynnikami. Po pierwsze, Rosjanie posiadali o wiele większą liczbę statków, a po drugie szwedzkie fregaty nie nadawały się do manewrów na rzece, co sprawiło, że nie mogły wykorzystać w całości swojego potencjału ogniowego. W efekcie tego wielkie statki stały się łatwym celem dla liczniejszej floty rosyjskiej, która po krótkim ostrzale zdołała wziąć na abordaż dwa okręty, „Giedań” i „Astrild”. Po przegranej bitwie na rzece Newie szwedzki garnizon stacjonujący w twierdzy Ninszaniec skapitulował bez walki. Tym sposobem Piotr I zdołał zdobyć kluczową twierdzę w regionie, a także zadał dotkliwe straty marynarce Karola XII stacjonującej w rejonie Zatoki Fińskiej³⁰.

W tym samym roku na rzece Newie powstały stocznie olenieckie, z którymi wiąże się początki budowy regularnej floty rosyjskiej na Bałtyku. Jednocześnie zostało założone miasto Petersburg – przyszła stolica państwa rosyjskiego. Oprócz tego dla obrony portów i regionu zbudowano na wyspie Janni-Sari potężną twierdzę Pietropawłowsk, będącą przykładem idealnej sztuki inżynierskiej tamtych czasów³¹. Piotr I zdawał sobie sprawę, że siłami barkasów nie zdoła kontrolować wschodniego Bałtyku i rozpoczął aktywną kampanię rozbudowy statków wojennych w stocznich olenieckich. W przeciągu lata 1703 roku powstało 7 fregat, 7 galer oraz 13 brygantyn, niewielkich, ale szybkich statków wodnych, które były bardzo popularne wśród piratów. Takie okręty miały na swoich pokładach do 20 armat i były wykorzystywane do ataków na flotę kupiecką, a także wspierały czasami regularną flotę w bitwach na morzu. Perłą marynarki bałtyckiej został wyposażony w 28 armat statek „Sztandart”, którym osobiście dowodził Piotr I. Widać zatem, że w ciągu jednego roku Rosjanom udało się przełamać linię obrony szwedzkiej, a także zająć strategiczną pozycję nad Zatoką Fińską, z której otwierała się droga do dalszej ekspansji w kierunku Bałtyku i Skandynawii³².

Kampania 1704 roku rozpoczęła się od gwałtownego uderzenia armii szwedzkiej na północne granice państwa rosyjskiego. Na główny kierunek ataku Karol XII wybrał twierdze Kotlin i Ninszaniec, leżące nad rzeką Ochta. Na tę wyprawę wyruszyło łącznie około 8 tys. piechoty szwedzkiej, wspieranej 11 fregatami. Całą operacją dowodził admirał marynarki królewskiej Kornelius Ankersztern, który był uważany za jednego z najlepszych dowódców szwedzkich w czasie wielkiej wojny północnej. Siły te miały za zadanie zniszczyć pozycje obronne Rosjan i tym samym

²⁹ А.С. Гришинский, В.П. Никольский, *op. cit.*, s. 104-105.

³⁰ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 155-156.

³¹ P. Krokosz, *Bałtycka polityka Rosji Piotra I...*, s. 286.

³² Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 158-159.

otworzyć drogę na Petersburg. W tej trudnej sytuacji Piotr I opracował ambitny, chociaż niebezpieczny plan obrony państwa. Zgodnie z jego założeniem pierwsza część armii północnej dowodzona przez admirała Korneliusa Krujsa miała prowadzić walki podjazdowe przeciwko Szwedom w rejonie Kotlina, unikając przy tym generalnego starcia. Natomiast druga część wojsk rosyjskich wspieranych przez marynarkę bałtycką, miała za zadanie rozpocząć kontratak w kierunku Narwy i szybkim uderzeniem zająć kluczowe twierdze w tym rejonie. Tym samym Piotr I chciał spełnić odwieczne marzenie carów rosyjskich, czyli podbić całe północne Inflanty i uzyskać dostęp do bogatych portów bałtyckich³³.

Walki pozycyjne w rejonie Kotlina trwały od czerwca 1704 do stycznia 1705 roku i zakończyły się pełnym triumfem armii carskiej. Rosjanie powstrzymali dwa generalne ataki armii szwedzkiej, a jednocześnie dali możliwość swobodnego działania drugiej armii walczącej w Inflantach. Piotr I wykorzystał wówczas nadarzającą się sposobność i w maju 1704 roku zaatakował Inflanty z zachodu drogą morską, co niewątpliwie zaskoczyło Szwedów czekających na atak ze wschodu. Manewr ten całkowicie załamał plan pozycyjnej obrony szwedzkiej, co doprowadziło do tego, że 9 czerwca padła Narwa, a do końca lata 1705 roku Rosjanie opanowali całe Inflanty. Tak wyraźne zwycięstwo było spowodowane tym, że marynarka bałtycka zablokowała od strony morza cały region, a Karol XII nie zdążył drogą lądową przyjąć z odsieczą zablokowanym garnizonom. W efekcie tego potężne twierdze w szybkim czasie musiały skapitulować. Tym samym kampania wojenna z lat 1704–1705 otworzyła Rosjanom drogę do bogatych szlaków handlowych nad Bałtykiem oraz dawała dostęp do licznych stoczn i portów rozlokowanych w północnych Inflantach³⁴.

Po kilku latach intensywnych działań wojennych na Bałtyku zapanował względny spokój, ponieważ oba kraje zajęły się odbudową marynarki i umacnianiem tamtejszych twierdz. Armia carska nie posiadała odpowiednich rezerw do podjęcia ataku w kierunku Finlandii, przez co skoncentrowała się na budowie statków liniowych, które miały stać się główną siłą uderzeniową marynarki bałtyckiej. Z kolei Karol XII w tym czasie był zajęty sprawą obsadzenia tronu w Rzeczypospolitej oraz walkami z konfederatami. Do zrealizowania tego ambitnego planu król szwedzki zebrał większą część swej floty stacjonującej w portach Sztokholmu i skierował ją w kierunku Gdańska. Taki bieg wydarzeń doprowadził do tego, że na wschodnim Bałtyku zapanowała równowaga, co pozytywnie wpłynęło na flotę rosyjską, która bez obaw mogła odbywać manewry oraz zajmować się budową liniowców, nie obawiając się ataku ze strony Szwecji. Warto też zauważyć, że czas działań na korzyść armii carskiej, która dysponując o wiele większym potencjałem ekonomiczno-gospodarczym, znacznie szybciej powiększała własną flotę w tym regionie Europy³⁵.

³³ *Ibidem*, s. 170–179.

³⁴ Ф. Веселаго, *Краткая история русского флота...*, s. 40–41

³⁵ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 179.

Reformy w marynarce

Cztery lata względnego spokoju nad Bałtykiem doprowadziły do tego, że car pomimo wielkich nakładów finansowych na armię lądową walczącą na terenie Rzeczypospolitej i Ukrainy, rozpoczął na szeroką skalę reformy w armii, które dotknęły także flotę bałtycką. W portach Archangielska i Petersburga założono szkoły nawigacyjne, które kształciły inżynierów i marynarzy³⁶. Natomiast w Moskwie aktywnie działała szkoła artyleryjska założona w 1701 roku. W tej oto placówce oświatowej kształcono bombardierów oraz artylerzystów. W przyszłości żołnierze ci mieli stać się elitą regularnej marynarki i zająć miejsce cudzoziemskich kadr dowódczych. Tym właśnie posunięciem Piotr I postarał się rozwiązać problem braków kadrowych, który dotychczas istniał w armii rosyjskiej oraz nieco zmniejszyć nakłady finansowe na całą flotę carską. Trzeba jednak zauważyć, że kadr tych nie wystarczało dla wciąż rosnącej marynarki carskiej, co powodowało, że do końca wielkiej wojny północnej Rosja nie zdołała w pełni zerwać z tradycją zaciągania na służbę wykwalifikowanych kadr dowódczych i musiała rekrutować żołnierzy z krajów Europy zachodniej³⁷.

Warto także podkreślić, że poczynając od 1705 roku, Rosja próbowała pójść w kierunku zerwania z tradycją masowego kupna statków zza granicy. Wiązało się to bowiem z wielkimi wydatkami finansowymi, na które Rosja nie mogła sobie pozwolić w czasie długotrwałej wojny północnej. W tym momencie Rosjanie zaczęli kupować makiety najnowszych statków, technologię oraz narzędzia potrzebne do ich budowania. Taka taktyka nieco zmniejszyła wydatki na sektor obronny, ale statki zbudowane w takim schemacie w Rosji były o wiele gorsze niż ich prototypy z zachodniej Europy. Wiązało się to z tym, że w owym czasie armia carska jeszcze nie wykształciła odpowiedniej liczby dobrych inżynierów oraz budowniczych, którzy umieli budować wojskowe okręty³⁸. Rozumiejąc ten problem Piotr I do końca swojego życia próbował zerwać z tą tradycją, a w szczytowym etapie wojny północnej car zwiększył nawet wydatki na zakup zagranicznych statków wraz z załogą, żeby dorównać flocie Karola XII. Widać zatem, że państwo Romanowów próbowało w miarę możliwości uniezależnić się od Europy i wykształcić własne kadry, które w przyszłości miały odegrać kluczową rolę w procesie budowy imperium rosyjskiego³⁹.

³⁶ Журнал или Поденная записка, блаженныя и вечнодостойныя памяти государя императора Петра Великаго с 1698 года, даже до заключения Нейштатскаго мира, ч. I, Санкт-Петербург 1770, s. 7.

³⁷ Н.Е. Бранденбург, Материалы для истории артиллерийского управления в России, т. I: Приказ артиллерии (1701-1720 гг.), Санкт-Петербург 1876, s. 241-242.

³⁸ Ф. Веселаго, Очерк русской морской истории..., s. 163-167.

³⁹ П.А. Кротов, Создание линейного флота на Балтике при Петре I, „Вопросы Истории”, 1988, nr 116, s. 313-327.

Regularna flota liniowa

Wprowadzając reformy wojskowe Piotr I rozumiał, że szwedzką flotę królewską stacjonującą w pobliżu Sztokholmu nie uda się zniszczyć przy pomocy fregat i galer. Szwedzi dysponowali bowiem jedną z najsilniejszych marynarek ówczesnej Europy składającą się głównie z liniowców bojowych, mieszczących na swoich pokładach od 46 do 90 armat różnego kalibru. Te wodne giganty, dysponując o wiele większym potencjałem ogniowym, stanowiły dla marynarki rosyjskiej przeszkodę nie do pokonania. Z tego też powodu, poczynając od lata 1705 roku, w stocznicach Petersburga rozpoczęto budowę własnych liniowców, które wcześniej były sprowadzane z zagranicy. W efekcie długotrwałych prac w ciągu czterech lat zdołano zbudować 27 liniowców, mających na swoich pokładach od 50 do 80 armat różnego kalibru. Ponadto 6 fregat mających po 32 działa oraz 6 szniaw. Ówczesne szniawy to rodzaj statku handlowego wykorzystywanego do przewożenia towarów i amunicji na dalekie odległości, które mogły służyć jako wsparcie ogniowe w ewentualnej batalii. We flocie rosyjskiej takie okręty mieściły na swoich pokładach średnio po 18 armat i rzadko były wykorzystywane w otwartych walkach morskich⁴⁰.

Równolegle z budową regularnej floty Piotr I rozpoczął prowadzenie kampanii dyplomatycznej mającej na celu wskrzeszenie koalicji antyszwedzkiej. Taki sojusz miałby znacząco rozciągnąć siły szwedzkie po całym wybrzeżu Bałtyku i tym samym zmniejszyć liczbę wojsk Karola XII na kierunku północnym. Po krótkich zabiegach dyplomatycznych do koalicji udało się ponownie wciągnąć zdetronizowanego króla Augusta II, a także Danię oraz Prusę. Do podpisania tego porozumienia doszło 9 października 1709 roku. W tym traktacie sojusznicy obiecywali sobie, że będą wspólnie walczyć przeciwko Karolowi XII aż do pełnej kapitulacji Szwecji. Ponadto Piotr I podpisał z Augustem II osobne porozumienie, zgodnie z którym car musiał mu pomagać w walkach ze Stanisławem Leszczyńskim. W ten sposób Piotr I chciał ponownie osadzić na tronie Rzeczypospolitej swojego byłego przyjaciela, a wraz z tym uzyskać dostęp do portów rozlokowanych nad Bałtykiem. Porty te stanowiły bowiem idealną bazę strategiczną, z której można było w bardzo wygodny sposób atakować wybrzeża szwedzkie⁴¹.

Po zwycięstwie pod Połtawą w 1709 roku rosyjskie siły zbrojne stacjonujące w północnych prowincjach państwa rosyjskiego otrzymały pozwolenie na podjęcie ataku na pozycje szwedzkie na całej granicy. Główną siłą uderzeniową w tej kampanii miały być nowo stworzone liniowce oraz desant morski rozlokowany w Petersburgu. Rosyjska taktyka zakładała, że flota liniowa pod przewodnictwem admirała Apraksyna zablokuje marynarkę szwedzką, a tym samym uniemożliwi transport żywności, amunicji oraz posiłków do twierdz. Z kolei admirał Krujs miał z morza wspierać ogniem artyleryjskim armię lądową, które szturmowały liczne miasta w Ingrii i w Karelii. Taktyka ta okazała się na tyle efektywna, że w ciągu trzech lat Rosjanie zdobyli Wyborg, Rygę, Ahrensburg, Rewel, wyspę Ezelem oraz wiele mniejszych miejscowości położonych w przybrzeżnych rejonach. Ponadto

⁴⁰ *Ibidem*, s. 314-316.

⁴¹ P. Krokosz, *Bałtycka polityka Rosji Piotra I...*, s. 292-293.

wygrana kampania z lat 1709–1712 stworzyła możliwość dalszego ataku w kierunku Finlandii i pokazała, że rosyjska flota liniowa może stawić czoło bardziej doświadczonej marynarce szwedzkiej⁴².

Wiosną 1713 roku Piotr I zorganizował kolejną wyprawę przeciwko Szwecji. Tym razem wojska carskie uderzyły na południowo-zachodnią część Finlandii. Taki właśnie kierunek ataku wybrano z dwóch powodów. Po pierwsze tereny te były idealnym strategicznie punktem dla przyszłych ataków na Sztokholm, a po drugie Rosjanie pragnęli maksymalnie rozciągnąć linię szwedzkiej obrony na północy, żeby w pełni wykorzystać swoją przewagę liczebną w rejonie Zatoki Fińskiej. Podczas tej kampanii wojska rosyjskie zostały ponownie podzielone na dwie armie taktyczne, które miały zaatakować z różnych kierunków i wspólnie rozbić siły szwedzkie skoncentrowane w rejonie Borgå. Jako pierwsza do ataku ruszyła flota północna admirała Apraksyna, składająca się z 200 galer i 16 tys. piechoty, która zdobyła twierdzę Helsingfors, a także wyspę Forsbin. Jednocześnie druga grupa uderzeniowa złożona z 11 liniowców pod dowództwem Krujsa zaatakowała miasto Borgå, które szybko skapitulowało pod naporem artylerii carskiej. W efekcie walk Rosjanie w ciągu wiosny zdobyli ważny strategicznie region, co doprowadziło do tego, że Szwedzi byli zmuszeni przerzucić dodatkowe rezerwy na teren Finlandii, a tym samym zmniejszyć liczbę żołnierzy broniących szwedzkich wybrzeży⁴³.

Po tak wielkich sukcesach w Finlandii car latem 1714 roku rozpoczął przygotowania do uderzenia na Półwysep Hanko, który był strategicznym bastionem Szwedów w Zatoce Fińskiej. W tym też celu Piotr I zebrał w jednym miejscu wielką flotę składającą się ze 100 galer, 24 liniowców (mieszczących na swoich pokładach od 42 do 72 armat różnego kalibru) i 22 tys. piechoty wspieranej desantem morskim. Szwedzi spodziewając się ataku w tym kierunku, przeprowadzili mobilizację wśród żołnierzy i ściągnęli pod Hanko około 28 liniowców. Do pierwszych walk doszło 26 lipca, kiedy to 14 szwedzkich liniowców ostrzelało rosyjskie galery patrolujące wybrzeża. W odpowiedzi na ten atak cała rosyjska marynarka regularna, płynąca w trzech kolumnach, zaatakowała 27 lipca główne siły przeciwnika stacjonujące na mieliznach w pobliżu miejscowości Hanko. Zaskoczonym Szwedom udało się odeprzeć dwa ataki galer, ale trzeci – rozpoczęty kanonadą liniowców w całości złamał ich obronę. W efekcie tego drugiego, fregaty nieprzyjaciela skapitulowały, a inne rzuciły się do ucieczki. W ten sposób pod Gangutem marynarka rosyjska łatwo zniszczyła większość statków szwedzkich porzrzucanych w pobliżu Półwyspu Hanko, zapewniając sobie stabilną kontrolę nad całą Zatoką Fińską. Zwycięstwo to bez wątpienia można nazwać przełomowym momentem w schyłkowej fazie wielkiej wojny północnej, ponieważ w ciągu dwóch dni Szwecja utraciła wielką ilość statków bojowych wchodzących w skład regularnej floty, która wcześniej była gwarantem jej potęgi na Bałtyku⁴⁴.

Po krwawej kampanii z lat 1714–1715 obie strony konfliktu zajęły pozycje obronne wzdłuż całej linii granicznej w Finlandii, a dyplomaci zaczęli prowadzić wstępne rozmowy pokojowe. Taki obrót sprawy był podyktowany tym, że w obu

⁴² Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 194–216.

⁴³ Ф. Веселаго, *Краткая история русского флота...*, s. 46.

⁴⁴ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 258–260.

krajach wojna stała się bardzo niepopularna, a wydatki na nią uszczuplały nadwyrężony skarb wojujących państw. Ponadto Rosjanie nie posiadali wielkich rezerw na froncie północnym, aby móc przeprowadzić kolejny atak, a Szwedzi załamani ostatnimi porażkami przygotowywali się tylko do wojny obronnej. Do rozpoczęcia rozmów pokojowych doszło w 1718 roku, kiedy to dyplomaci obu krajów spotkali się na Wyspach Alandzkich, żeby omówić warunki rozejmu. Negocjacje zakończyły się jednak fiaskiem, ponieważ Szwedzi nie pogodzili się z utratą ziem w Inflantach i w Finlandii, natomiast Rosja nie zamierzała zwracać swoich nowych nabytków na północy. Po tych rozmowach stało się jasne, że dojdzie do wznowienia wojny o hegemonię nad Bałtykiem, do której obydwie kraje podjęły intensywne przygotowania⁴⁵.

Rosyjskie dowództwo wojskowe wiedząc, że Karola XII nie da się skłonić do pokoju drogą dyplomatyczną, rozpoczęło przygotowywania do kolejnej wyprawy na Szwecję. Tym razem głównym celem kampanii stał się sam Sztokholm, który był najlepiej bronionym miastem leżącym nad Bałtykiem. W 1719 roku Piotr I zebrał wielką flotą liczącą 123 galery i 100 statków wsparcia, mających na swoich pokładach 22 tys. żołnierzy. Olbrzymia armia rosyjska pod dowództwem Apraksyna zaatakowała szwedzkie wybrzeża w rejonie miasta Gävle, gdzie przeprowadziła wyprawę łupieżczą, niszcząc wsie i porty nieprzyjaciela. Taka bezpardonowa strategia wojny została wybrana nieprzypadkowo. Po pierwsze Rosjanie chcieli pozbyć się części floty szwedzkiej spod Sztokholmu, żeby rozbić ją w otwartym morzu, a po drugie sianie paniki wśród zwykłych ludzi miało wzmoczyć presję na dwór królewski, który zwlekał z podpisaniem rozejmu⁴⁶.

Taktyka Piotra I sprawdziła się i Szwedzi zaczęli przygotowywać flotę do podjęcia kontrataku na pozycje rosyjskie w pobliżu Sarema, aby uderzyć w tył regularnej armii cara. Admirał Apraksyn rozumiejąc trudną sytuację, w której się znalazł, podjął ryzykowną decyzję i wyprowadził statki bojowe z portów Rewla, żeby mogło dojść do walnej bitwy na otwartym morzu. Na czele rosyjskiej marynarki stanął kapitan Naum Sieniawin, mający pod swoim dowództwem 6 liniowców posiadających po 52 armaty i jedną szniawę wspomagającą. Z kolei flota szwedzka składała się z 2 liniowców i jednej fregaty, którymi dowodził kapitan Anton Johan Wrangel. Do decydującego starcia doszło 24 maja 1719 roku w pobliżu wyspy Sarema. Licniejsza flota rosyjska jako pierwsza zaatakowała Szwedów i w efekcie ognia artyleryjskiego jeszcze tego samego dnia zdobyła 3 statki wroga, biorąc do niewoli około 400 jeńców. Zwycięstwo to dało możliwość dalszego prowadzenia kampanii łupieżczej w okolicach Gävle oraz pokazało siłę rosnącej marynarki Piotra I, która coraz bardziej zagrażała Sztokholmowi⁴⁷.

Latem 1720 roku dowództwo rosyjskie rozpoczęło przygotowania do kolejnej wyprawy wojskowej. Tym razem na cel kampanii wybrano flotę królowej Eleonory, stacjonującą przy wyspie Grengam, która stanowiła mur chroniący południowe wybrzeże Szwecji wraz z jej stolicą. Na czele floty obronnej stał admirał Karl Georg

⁴⁵ M. Sawicki, *Rosyjskie siły lądowe i flota bałtycka w 1715 i 1719 roku w świetle raportów brytyjskich*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 2020, t. XVII, nr 2, s. 163-164.

⁴⁶ Ф. Веселаго, *Краткая история русского флота...*, s. 46.

⁴⁷ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 311-315.

Szeblad, który miał pod swoim dowództwem 14 okrętów bojowych oraz wsparcie miejscowych garnizonów i brygad artyleryjskich. Rosjanie z kolei zgromadzili olbrzymie siły w ilości 61 galer i 29 łodzi morskich, idealnie nadających się do walk w przybrzeżnych rejonach i na mieliznach. Dowództwo nad tą armadą powierzono generałowi-feldmarszałkowi Michałowi Golicynowi, którego uważano za jednego z najlepszych dowódców rosyjskich w czasie wielkiej wojny północnej. Do walnej bitwy doszło 7 sierpnia 1720 roku w okolicach wyspy Grengam. W efekcie całonocnych walk flocie rosyjskiej udało się przebić przez obronę szwedzką i zatopić 4 fregaty, a większa część floty królewskiej opuściła swoje pozycję i zaczęła uciekać. Zwycięstwo to w dużej mierze przesądziło o dalszych losach tej wojny, ponieważ Szwecja straciła prawie całą swoją marynarkę i pozostawiła bez obrony stolicę oraz najbogatsze regiony państwa⁴⁸.

W 1721 roku Rosjanie przeprowadzili parę wypraw łupieżczych na południowe i wschodnie wybrzeża Szwecji. Zdobyli wówczas szturmami miasta takie jak Hudiksvall, Sundsvall i Piteå. To z kolei doprowadziło do tego, że Szwecja pod naciskiem armii i floty carskiej musiała skapitulować. We wrześniu 1721 roku podpisano pokój w Nystad na warunkach przedstawionych przez dyplomację rosyjską, a traktat ten zakończył ostatecznie wielką wojnę północną. Na mocy zawartego pokoju Szwecja utraciła na rzecz Rosji Inflanty, Ingrię, Karelię i Estonię oraz zobowiązywała się do ograniczenia swojej marynarki stacjonującej na Bałtyku⁴⁹.

Tytułem podsumowania można stwierdzić, że regularna flota zbudowana w czasach Piotra I była głównym czynnikiem, który doprowadził do zwycięstwa Rosji w wielkiej wojnie północnej. Stworzona od podstaw marynarka liniowa stała się niejako wyznacznikiem mocarstwowości Rosji i gwarantem jej pozycji w tej części Europy.

Bibliografia

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Журнал или Подедная записка, блаженныя и вечнодостойныя памяти государя императора Петра Великаго с 1698 года, даже до заключения Нейштатскаго мира, ч. I, Санкт-Петербург 1770.

Северная война 1700–1721 гг. К 300-летию Полтавской победы. Сборник документов, т. 1: 1700–1709 гг., ред. Л.Г. Бескровный, Г.А. Куманев, Москва 2009.

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

Bazyłow L., *Historia Rosji*, t. I, Warszawa 1985.

Бескровный Л.Г., *Хрестоматия по русской военной истории*, Москва 1947.

Валишевский К., *Иван Грозный*, Москва 1912.

Веселаго Ф., *Краткая история русского флота*, Москва 2009.

Веселаго Ф., *Очерк русской морской истории*, ч. I, Санкт-Петербург 1875.

Гришинский А.С., Никольский В.П., *История русской армии и флота*, Москва 1911.

Krokosz P., *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010.

Бранденбург Н.Е., *Материалы для истории артиллерийского управления в России, т. I: Приказ артиллерии (1701-1720 гг.)*, Санкт-Петербург 1876.

⁴⁸ Ф. Веселаго, *Краткая история русского флота...*, s. 56-57.

⁴⁹ Ф. Веселаго, *Очерк русской морской истории...*, s. 344-346.

ARTYKUŁY NAUKOWE

Krokosz P., *Bałtycka polityka Rosji Piotra I*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013.

Кротов П. А., *Создание линейного флота на Балтике при Петре I*, „Вопросы Истории”, 1988, nr 116.

Sawicki, M., *Rosyjskie siły lądowe i flota bałtycka w 1715 i 1719 roku w świetle raportów brytyjskich*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 2020, t. XVII, nr 2.

**The Russian fleet during the reign of Peter I**

This scientific article is about the history of the Russian navy during the reign of Peter I. Here is presented the whole process of creating a regular fleet, along with the necessary infrastructure necessary for its functioning. The types and kinds of ships that were part of the newly created royal fleet along with the navy artillery, which was the main weapon of ships during naval battles, are described in detail. Lost of attention was also paid to the reforms of the Russian navy, which during 20 years from a small merchant fleet stationed in the ports of Arkhangelsk, became one of the strongest flotillas in Europe at that time. All these efforts of Peter I and far-reaching military reforms were presented against the background of continuous wars with Turkey and Sweden, which became a test for the regular Russian navy.

Keywords: Peter I, Russia, army, navy, fleet, galleys, frigates, liners